



Sygn. akt II PK 6/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa R.T.

przeciwko S. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek za pracę w porze
nocnej, wynagrodzenie urlopowe i ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 sierpnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 9 września 2011 r., sygn. akt [...]

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód R.T. pozwem skierowanym przeciwko S. Spółce z o.o. w K. wniósł o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez

pracy. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od kwietnia 2003 r. do lutego 2010 r. wraz z odsetkami od dnia wymagalności za poszczególne miesiące do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz dodatku za pracę w porze nocnej za okres od kwietnia 2003 r. do 2009 r., a także wynagrodzenia urlopowego za okres od 2003 do 2009 r.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych [...] w G. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda określone w sentencji kwoty wraz z odsetkami ustawowymi: tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od marca 2007 r. do stycznia 2010 r., tytułem wyrównania dodatku za pracę w porze nocnej za okres od marca 2007 r. do stycznia 2010 r. oraz tytułem wyrównania wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy za okres od 2007 r. do 2009 r. W pozostałej części Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo powód zaskarżył apelacją.

Wyrokiem z dnia 9 września 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. oddalił apelację.

W sprawie ustalono, że powoda od dnia 1 kwietnia 2005 r. łączyła ze stroną pozwaną umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku agenta ochrony. Powód wykonywał swoją pracę na obiekcie DLS T. w G.. W związku z rozwiązaniem umowy o ochronę tego obiektu, powód otrzymał w dniu 4 lutego 2010 r. polecenie przeniesienia na obiekt C. w G. na ul. S. Wobec zgłoszenia zastrzeżeń przez powoda, że jest on pracownikiem zakładu pracy chronionej, a nowy obiekt nie jest odpowiedni dla osoby z jego zdrowiem, w dniu 5 lutego 2010 r. powód otrzymał polecenie podjęcia pracy na obiekcie P. G. F. w G. (PGF) na ul. R. z informacją o tym, że stawka za godzinę pracy wynosi 5,20 zł. Po zgłoszeniu przez powoda kolejnych zastrzeżeń m.in. dotyczących zaproponowanej stawki godzinowej, 8 lutego 2010 r., także pisemnie polecono mu podjąć pracę „w ramach umówionych norm czasu pracy i za wynagrodzeniem wynikającym z umowy o pracę”. W dniu 11 lutego 2010 r. powód stwierdził, że na wskazanym przez pracodawcę obiekcie nie są zatrudnieni renciści; zatelefonował do swojego przełożonego z informacją, że on z tego obiektu schodzi. Po przybyciu

przełożonego powód obiekt zdał i opuścił miejsce pracy. W dniu 12 lutego 2011 r. po raz kolejny pracodawca wręczył powodowi pisemne polecenie stawienia się w dniu 15 lutego 2011 r. na obiekcie PGF tym razem z informacją, że obiekt ten jest zakładem pracy chronionej, przystosowanym do pracy osób niepełnosprawnych, a ponadto, iż niewykonanie polecenia będzie skutkowało konsekwencjami dyscyplinarnymi. W dniu 15 lutego 2010 r. powód nie stawił się w miejscu pracy. Na początku marca 2010 r. pracodawca – powołując się na art. 100 § 1 i § 2 oraz art. 52 § 1 pkt 1 k.p. - złożył powodowi pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegającego na niestawieniu się w miejscu pracy w dniu 15 lutego 2010 r.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że roszczenia powoda za okres do marca 2007 r. uległy przedawnieniu zgodnie z art. 291 § 1 k.p. oraz, że nie zachodzą okoliczności wyłączenia skutku przedawnienia na podstawie art. 8 k.p. Sąd Okręgowy nie dopatrył się okoliczności wyjątkowych. Powód był wieloletnim pracownikiem pozwanego i nigdy wcześniej nie kwestionował wysokości otrzymywanego wynagrodzenia. Pracownik jako słabsza strona stosunku pracy w obecnym systemie prawnym ma z jednej strony zapewnione mechanizmy umożliwiające wyegzekwowanie należnych praw, a z drugiej ma zagwarantowaną ochronę przed niezgodnym z prawem rozwiązaniem stosunku pracy, a zatem powoływanie się na wiek i niepełnosprawność, w tym wypadku, jest nietrafne. Powód nie wykazał, że zachodziły przyczyny usprawiedliwiające niepodjęcie jakichkolwiek prób domagania się wynagrodzenia, które byłoby powodowi należne.

Jeżeli chodzi o oddalenie apelacji w zakresie powództwa o przywrócenie do pracy i odszkodowanie Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia i ocenę prawną wyroku Sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu wyroku dotyczącym tej części przedmiotu sprawy, po rozpatrzeniu zarzutów apelacji powoda Sąd drugiej instancji wskazał w szczególności, że powód nie przedstawił żadnego usprawiedliwienia niestawienia się do pracy poczynając od dnia 15 lutego 2010 r. Nie mógł tego zrobić z powodu zaniżenia przez pracodawcę stawki godzinowej albowiem już w dniu 8 lutego 2010 r. pracodawca zapewnił go o przestrzeganiu umówionych norm

czasu pracy za wynagrodzeniem wynikającym z umowy o pracę. Wskazana powodowi przez pracodawcę praca odpowiadała umowie o pracę, a nie wykazano ażeby charakter pracy na obiekcie, którego dotyczyło przedmiotowe polecenie pracodawcy był znacząco różny od pracy na poprzednim obiekcie, do którego powód nie zgłaszał zastrzeżeń. Sądy obu instancji ustaliły, że dotyczące pracy przedmiotowe polecenie pracodawcy było zgodne z treścią umowy łączącej powoda z pracodawcą. Bezzasadne okazały się także inne podstawy odmowy wykonania przez powoda polecenia pracodawcy. Najpierw, w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powód bezpodstawnie z powołaniem się na art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 214 poz. 1407 ze zm.), twierdził, że obiekt na którym powód winien świadczyć pracę powinien być zakładem pracy chronionej. Natomiast w postępowaniu apelacyjnym powód zmodyfikował swoje stanowisko w ten sposób, że pracodawca powinien zatrudnić go tylko na obiektach, z którymi zakład pracy chronionej ma podpisane umowy. Według Sądu drugiej instancji zarzuty powoda są bezpodstawne, gdyż pracownik nie może ocenić działalności gospodarczej pracodawcy „a tym bardziej nie może swoją oceną usprawiedliwiać niewykonania obowiązków pracowniczych” oraz, że „pracownik nie ma uprawnień do kształtowania organizacji pracy, bowiem te należą do pracodawcy, który może, aczkolwiek nie ma takiego obowiązku, uwzględnić ewentualne uwagi pracownika”. W podsumowaniu szczegółowo przedstawionej oceny ustalonych okoliczności Sąd drugiej instancji uznał, iż „powód nie mógł odmówić świadczenia” pracy na obiekcie P.G.F.w G. na ul. R., albowiem wydane mu polecenie było zgodne z prawem i opowiadało wiążącej strony umowie o pracę. Natomiast, pozwany wskazując w oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy, iż powodem rozwiązania z nim umowy o pracę jest ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na niestawieniu się w pracy w dniu 15 lutego 2010 r. i nieusprawiedliwienie swojej nieobecności, nie naruszył prawa. Zdaniem Sądu drugiej instancji, przyczyna uzasadniająca rozwiązanie z powodem umowy o pracę jest prawdziwa i została wskazana w sposób konkretny, a zatem odpowiada wymogom art. 52 k.p.

Wyrok Sądu Okręgowego (w całości) powód zaskarżył skargą kasacyjną opierając skargę na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), w ramach której zarzucił:

- niezastosowanie przepisu art. 8 k.p. w sytuacji, gdy podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i w konsekwencji niezasadzenie na rzecz powoda wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od kwietnia 2003 r. do lutego 2007 r., dodatku za pracę w porze nocnej za okres od kwietnia 2003 r. do lutego 2007 r. oraz wynagrodzenia urlopowego należnego w okresie od 2003 do 2006 r.;

- błędną wykładnię przepisu art. 28 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych przez przyjęcie, że warunki, jakim powinien odpowiadać zakład pracy chronionej w zakresie uwzględnienia potrzeb osób niepełnosprawnych, nie dotyczą osób zatrudnionych w dozorcze i ochronie mienia, co w konsekwencji spowodowało uznanie, że pozwany w sposób prawidłowy rozwiązał z powodem umowę o pracę, podczas gdy brak było podstaw do rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia;

- niezastosowanie przepisu art. 23a ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych i w konsekwencji zaniechanie stwierdzenia, że w przypadku zastrzeżeń niepełnosprawnego pracownika co do warunków pracy, powinny one być przez pracodawcę dostosowane do jego możliwości świadczenia pracy.

Skarga zawiera wniosek o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy w sposób zgodny z żądaniem pozwu, oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym z zarzutów materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej zarzucono niezastosowanie art. 8 k.p. do podniesionego przez pozwanego

pracodawcę zarzutu przedawnienia roszczeń o wynagrodzenie za okres od kwietnia 2003 r. do marca 2007 r. Skarżący zgadza się z wyrażonymi w zaskarżonym wyroku zasadami interpretacji powołanego przepisu co do możliwości zastosowania klauzul generalnych z art. 8 k.p. przeciwko pracodawcy korzystającego z przysługującego mu prawa powołania się na przedawnienie zgłoszonych przez pracownika roszczeń. Wyraźnie także skarżący stwierdza iż: „Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż przepis art. 8 k.p. może być stosowany jedynie wyjątkowo w nietypowych okolicznościach”. Wreszcie powołuje się skarżący na ugruntowanie w judykaturze tezy, że „przy ocenie, czy wykonywanie prawa nie narusza zasad współżycia społecznego, konieczne jest wzięcie pod uwagę całokształtu konkretnego przypadku, a nie jedną z nich, choćby jej znaczenie było istotne”.

Z zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji przyjął wszystkie powyższe założenia interpretacyjne i na nich opierając się, poddał ocenie istotne okoliczności dotyczące przedmiotu przedawnionego roszczenia, relacji między stronami stosunku pracy, oraz „dawności” zgłoszonych roszczeń, w tym że dotyczą one między innymi okresu w ogóle poprzedzającego zawarcie przez strony umowy o pracę na czas nieokreślony, co miało miejsce 1 kwietnia 2005 r. Uzasadniając ocenę o braku w sprawie podstaw do uznania sytuacji za wyjątkową Sąd drugiej instancji powołał się na to, że nie zaistniały żadne przyczyny, które można by uznać za usprawiedliwienie opóźnienia. Nie stwarzało takich podstaw zachowanie się obu stron; powód nie podejmował próby uzyskania we właściwym czasie przedawnionych należności nie dlatego że był „słabszą” stroną, skoro dbał o swe interesy np. zwracając się pisemnie w sprawie „podpisania” umowy na czas nieokreślony.

W uzasadnieniu zarzutu niezastosowania art. 8 k.p. wnoszący skargę przeciwstawia ocenie Sądu, ocenie opartej – jak to wyżej zauważono – na niekwestionowanych przesłankach, własną ocenę skoncentrowaną wyłącznie na rodzaju przedawnionych świadczeń i cechach podmiotowych powoda, jako osoby blisko sześćdziesięcioletniej i niepełnosprawnej.

Argumentacja skargi jest nieprzekonująca w zakresie w jakim pozostaje w granicach wynikających z postawionego zarzutu, w których kwestionowana ocena

prawna Sądu może być konfrontowana wyłącznie z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku. Skarga nie zarzuca naruszenia przepisów postępowania i w związku z tym postawionego problemu z zakresu subsumcji nie może opierać na okolicznościach faktycznych, które pozostawałyby w sprzeczności lub wykraczały poza zakres ustaleń faktycznych wyroku, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Argumentacja skargi wykracza poza dopuszczalną granicę wynikającą z jedynej podstawy skargi (por. art. 398¹³ § 1 k.p.c.) jeżeli powołuje się na nieobjęte podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku albo z nią sprzeczne twierdzenia wnoszącego skargę, jakoby z jednej strony powód nie występował z żądaniem wypłaty zaległego wynagrodzenia z obawy przed utratą pracy, a z drugiej, że pozwany „łamał” podstawowe zasady i „postępował w sposób nielojalny i nieuczciwy w stosunku do powoda”, przy czym te ostatnie ocenne twierdzenia wywodzi skarżący nie z wyjaśnionego w sprawie stanu faktycznego, który można by odnieść do przyczyn niedomagania się przez powoda należnych świadczeń, ale ze swoistego antycypowania motywów niespełnienia świadczeń, które wobec ich przedawnienia – w ogóle nie były przedmiotem wyjaśnienia w sprawie.

Pozostałe zarzuty materialnoprawnej podstawy skargi odnoszą się do oddalenia przez Sąd drugiej instancji apelacji powoda w jej części dotyczącej oddalonego powództwa i odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Sąd drugiej instancji po rozpoznaniu apelacji oddalił ją jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c., przy czym bezzasadność apelacji – jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – opiera się na ustaleniu, że pozwany pracodawca rozwiązał umowę o pracę z powodem bez naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. ale zgodnie z tym przepisem ze względu na ciężkie naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych.

Skarga kasacyjna nie ma podstawy naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), nie otwiera zatem możliwości weryfikacji ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku (por. art. 398¹³ § 1 i § 2 k.p.c.). Co więcej skarga kasacyjna nie stwarzając podstawy do oceny ustaleń

faktycznych zaskarżonego wyroku nie obejmuje także zasadniczych kwalifikacji z zakresu prawa materialnego.

Oddalenie wszak roszczeń pozwu i oddalenie apelacji – o czym była mowa wyżej – wynika z zastosowania do ustalonego stanu faktycznego przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p., a także art. 100 § 1 i § 2 pkt 1 k.p. Jeżeli poza granicami podstawy kasacyjnej, którymi Sąd Najwyższy jest związany (por. art. 398¹³ § 1 k.p.c.), pozostaje podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku a także jego decydująca o rozstrzygnięciu sprawy podstawa prawna, to powstaje pytanie czy wynikające z podstawy skargi kwestie z zakresu wykładni wskazanych w skardze przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej miały znaczenie – chociażby pośrednie – dla podstawy prawnej wyroku, decydującej o rozstrzygnięciu sprawy.

Rozważając tę kwestię należy ponownie podkreślić, że problemy interpretacji art. 28 ust. 2 oraz „niezastosowanie” art. 23a powyższej ustawy, nie odnoszą się do ustaleń zaskarżonego wyroku, które zadecydowały o rozstrzygnięciu sprawy. Sądy obu instancji ustaliły, że powód samowolnie odmówił podjęcia pracy na wyznaczonym mu przez pracodawcę obiekcie, wyznaczonym z zachowaniem warunków umowy o pracę. Natomiast rozpoznanie kwestii dotyczących wskazanych przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej, wynikało w związku z twierdzeniami powoda, objętymi m.in. apelacją, że to w powołanych przypisach tkwi uprawnienie powoda do sprzeciwienia się przedmiotowemu poleceniu pracodawcy.

W skardze kasacyjnej nie przedstawiono żadnego przekonującego argumentu przeciwko ocenie zaskarżonego wyroku, iż w powołanych przepisach nie można znaleźć jakiejś podstawy (usprawiedliwienia) dla samowolnego zaniechania wykonywania przez powoda umówionej pracy. Z przepisów tych bowiem nie sposób wyprowadzić uprawnienia pracownika do, najpierw kontroli sposobu wykonywania działalności gospodarczej przez pracodawcę w zakresie doboru kontrahentów świadczonych usług ochrony obiektów, a następnie do samowolnego decydowania przez pracownika o niewykonywaniu pracy na obiektach, które bezpodstawnie pracownikowi nieodpowiadają.

Wynikający ze skargi kasacyjnej problem interpretacyjny nie wpływa na podstawę zaskarżonego wyroku.

W sprawie ustalono, że polecenie pracodawcy, którego nie wykonał powód odpowiadało treści umowy o pracę między innymi dlatego, że umowa ta zawarta z pozwanym a pracodawcą, mającym status prowadzącego zakład pracy chronionej nie ograniczała zatrudnienia powoda tylko do ochrony obiektów należących do zakładów pracy chronionej. Jeżeli zatem bezsporne jest, że pozwany pracodawca uzyskał status zakładu pracy chronionej, to bez znaczenia w sprawie pozostaje wywołany w skardze problem interpretacyjny. Odnosi się on bowiem do przepisu określającego warunki i procedurę uzyskania statusu pracodawcy prowadzącego zakład pracy chronionej. Art. 28 ust. 2 powołanej ustawy określa udział w tej procedurze Państwowej Inspekcji Pracy: „z wyjątkiem okoliczności, o których mowa w ust. 12 lit. b w stosunku do osób zatrudnionych w dozorze i ochronie mienia”.

Z powołanego przepisu dotyczącego – jak o tym wyżej zauważono – procedury ustalenia statusu zakładu pracy chronionej nie należałoby wyprowadzać wniosku co do obowiązków pracodawcy wobec „osób zatrudnionych w dozorze i ochronie mienia”. Przepis ten tego przedmiotu nie dotyczy co oczywiście nie oznacza, że pracodawca zatrudniający osoby niepełnosprawne w dozorze i ochronie mienia, nie ma w związku z tym określonych obowiązków w szczególności co do zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (por. art. 94 pkt 4 k.p.).

Bezpodstawność postawionego w skardze zarzutu wynika z jego niedopuszczalności do ocenianej sytuacji faktycznej. Nie wiadomo dlaczego wnoszący skargę nie wskazując nawet hipotetycznych zaniedbań pracodawcy w zakresie warunków pracy pracownika powołuje się – na oderwany od przesłanek rozstrzygnięcia sprawy, problem z zakresu procedury uzyskania statusu pracodawcy prowadzącego zakład pracy chronionej. Bezzasadny w tej sytuacji jest także zarzut skargi o niezastosowaniu art. 23a powołanej ustawy, określającego obowiązek pracodawcy zapewnienia niezbędnych usprawnień dla osoby niepełnosprawnej pozostającej z nim w stosunku pracy. Zarzut ten nie ma przekonującej podstawy argumentacyjnej. Według ustaleń zaskarżonego wyroku odmowa powoda wykonania polecenia nie miała nic wspólnego z zaniechaniem

przez pracodawcę obowiązków wynikających z umowy o pracę dotyczących w szczególności warunków pracy świadczonej przez osobę niepełnosprawną. Te ustalenia nie mogą być – jak to wyżej zauważono – kwestionowane na rozpatrywanej podstawie skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu tego zarzutu wnoszący skargę przyznaje zresztą, że powód nie zgłaszał pracodawcy określonych potrzeb wynikających ze swojej niepełnosprawności. Nie zachodziła więc sytuacja, że powód mógł odmówić wykonania pracy na wskazanym mu przez pracodawcę obiekcie z tego względu, że brakowało „zmian lub dostosowań do szczególnych, zgłoszonych pracodawcy potrzeb wynikających z niepełnosprawności danej osoby”, o których mowa w art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Z powyższych przyczyn, uznając że skarga kasacyjna nie ma uzasadnionej podstawy, Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c.

/tp/